Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 196 Częstochowa, niedziela 7 października 1945 r. Rok I.

Dymisja Eisenhowera?

WASZYNGTON. — **W Waszyngtonie rozeszły się pogłoski, że generał Eisenhower nosi się z zamiarem dymisji z zajmowanych stanowisk i powrotu do Stanów Zjednoczonych.**

STATUT NARODÓW ZJEDN. STAŁ SIĘ PRAWOMOCNY

LONDYN. — Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Komisji Przygotowawczej Narodów Zjednoczonych, **Stettinius oświadczył, że wobec ratyfikowania Statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych przez 30 państw, stał się on prawomocny.**

KARDELL O STOSUNKACH WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKICH

BELGRAD. — Z Belgradu donoszą, że wicepremier rządu jugosłowiańskiego Kardell złożył oświadczenie w sprawie stosunków włosko-jugosłowiańskich. Powiedział on między innymi: **„Nie ustąpimy niczego, co do nas należy".**

ANGIELSKIE FABRYKI ZBROJENIOWE BĘDĄ UPAŃSTWOWIONE

LONDYN. — Agencja Reutera podaje, że po przekształceniu ⅓ fabryk zbrojeniowych w Anglii na cele produkcji cywilnej, reszta fabryk pracujących dotychczas dla wojska pozostanie nadal w rękach państwa.

ŻOŁNIERZOM BRYTYJSKIM NIE WOLNO NABYWAĆ ŻYWNOŚCI

LONDYN (BBC). — Wojskowe władze brytyjskie wydały surowy zakaz nabywania artykułów żywnościowych przez żołnierzy armii brytyjskiej.

Zakaz ten dotyczy także wszelkich transakcyj zamiennych.

DR. SOE KARNO PRZESTĘPCĄ WOJENNYM

LONDYN. (Polpress). — Agencja „United Press" donosi z Batawii, że przedstawiciel rządu holenderskiego Vender Plaas oświadczył na konferencji prasowej, że na Jawie została utworzona komisja dla spraw przestępców wojennych. Zadecyduje ona o tym, czy należy zaliczyć dr. Soe Karno do kollaboracjonistów.

NOWY JORK (Polpress). — Agencja Associated Press donosi z Monachium, że sąd wojskowy skazał na 6 lat więzienia byłego doradcę niemieckiego amerykańskich władz okupacyjnych w Bawarii — niemca Schutze. Został on skazany za przywłaszczenie i ukrycie majątku, stanowiącego własność Państw Sprzymierzonych.

ŻONA LAVALA NA WOLNOŚCI

PARYŻ (Polpress). — Pani Laval, która dotychczas przebywała w więzieniu w Frosnes, została wypuszczona na wolność. Dochodzenie przeciwko niej zostało umorzone. Pani Laval była oskarżona o porozumiewanie się z nieprzyjacielem. Badania świadków wykazały, że pani Laval sympatyzowała z sojusznikami i popierała generała de Gaulle'a.

SYTUACJA W INDOCHINACH

LONDYN (Polpress). — **Agencja Associated Press donosi z Saigonu o zawieszeniu broni pomiędzy władzami francuskimi a oddziałami powstańców anamickich. Ci ostatni wyrazili żądanie całkowitej autonomii dla Anamu. Pertraktacje w tej sprawie pomiędzy przedstawicielami Francji a Anamu zostały odłożone do niedzieli.**

DYMISJA GABINETU JAPOŃSKIEGO

WASZYNGTON. — **Gabinet księcia Higaszikuni podał się w dniu wczorajszym do dymisji. Jako bezpośredni powód ustąpienia całego gabinetu podaje się, że generał Mac Arthur zażądał ustąpienia japońskiego ministra spraw wewnętrznych Yamazaki, w związku ze zniesieniem wszystkich ustaw, ograniczających wolność słowa i prasy oraz zaleceniem wypuszczenia z więzień wszystkich więźniów politycznych.**

Generał Mac Arthur rozpoczął prowadzenie pertraktacyj z dotychczasowym ministrem spraw zagranicznych Yoszida, celem uformowania nowego rządu.

WASZYNGTON. — Japoński minister sprawiedliwości Huzu Iwata złożył oficjalne zobowiązanie, że rząd japoński uczyni wszystko, co jest w jego mocy, by współdziałać w wykrywaniu zbrodniarzy wojennych, znajdujących się na terytorium Japonii.

Trudności będą usunięte

Przemówienie Byrnesa do narodu amerykańskiego

WASZYNGTON (Polpress). — **Sekretarz stanu USA James Byrnes po przymusowym lądowaniu na Azorach powrócił wraz z delegacją amerykańską z Londynu do Waszyngtonu. Przed złożeniem oficjalnego oświadczenia o przebiegu konferencji ministrów spraw zagranicznych Byrnes odbędzie naradę z prezydentem Trumanem.**

NOWY JORK. — **Amerykański sekretarz stanu Byrnes natychmiast po przybyciu do Waszyngtonu udał się do prezydenta Trumana,** celem złożenia mu sprawozdania z przebiegu obrad konferencji Rady Ministrów spraw zagranicznych. Po złożeniu sprawozdania przez Byrnesa odbyło się plenarne posiedzenie Kongresu.

WASZYNGTON. — W nocy według czasu europejskiego sekretarz stanu Byrnes wygłosił do narodu amerykańskiego przemówienie na temat wyników konferencji londyńskiej. Powiedział on między innymi, że to, iż obrady Rady Ministrów utknęły obecnie na martwym punkcie, **nie wyklucza bynajmniej, że porozumienie zostanie osiągnięte w czasie obrad następnych. „Pokój** — oświadczył Byrnes — **musi być oparty na wzajemnym porozumieniu i wzajemnym szacunku.** Konferencja, która miała go przygotować, nie osiągnęła konkretnych wyników. **Nie wolno nam jednak zniechęcać się i rezygnować z usunięcia trudności, które na pewno zostaną usunięte".**

Korespondenci dyplomatyczni nie przewidują, że analogiczne przemówienie wygłosi brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin przed wtorkowym posiedzeniem Izby Gmin. Sądzi się raczej, że dopiero tego dnia Bevin udzieli parlamentowi bliższych wyjaśnień na temat debat londyńskich.

W związku z niefortunnym zakończeniem obrad w Londynie moskiewskie „Izwiestia" piszą, iż **Rada Ministrów odbyła 33 posiedzenia, a nie zgodziła się na wniosek Mołotowa, w którym delegacja radziecka proponowała odbycie jeszcze jednej konferencji, na której ustalonoby, jakie sprawy nie zostały załatwione.** Wnioskowi radzieckiemu sprzeciwił się przede wszystkim amerykański delegat Byrnes. **Tego rodzaju postępowania nie można nazwać dochowaniem wierności duchowi decyzyj, powziętych w Poczdamie.**

Na marginesie obrad londyńskich zauważa jeszcze **„Washington Post"**, że Rada Ministrów spraw zagranicznych jest organem stałym i obrady, choć zostały zakończone niefortunnie, stanowią dopiero pierwszą sesję, drugą jednak trzeba będzie gruntowniej i lepiej przygotować. Nie można jednak dziś jeszcze zrzucać na nikogo winy za zakończenie sesji bez widocznych rezultatów.

LONDYN. — **Król Jerzy VI przyjął na specjalnej audiencji w pałacu Buckingham ministra Bevina,** który złożył mu sprawozdanie z przebiegu konferencji.

Mołotow wrócił do Moskwy

MOSKWA. — Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych Z. S. R. R. Mołotow wrócił w dniu wczorajszym do Moskwy. W swej podróży powrotnej zatrzymał się Mołotow w Londynie, gdzie odbył dłuższą rozmowę z marszałkiem Żukowem.

MOSKWA. — **Z Moskwy donoszą, że komisarz Mołotow został przyjęty na dłuższej audiencji przez generalissimusa Stalina. W czasie rozmowy poruszane były sprawy konferencji londyńskiej.**

POSIEDZENIE SOJUSZNICZEJ KOMISJI KONTROLI W WIEDNIU

WIEDEŃ. — W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Sojuszniczej Komisji Kontroli w Wiedniu, na którym załatwione były sprawy elektryfikacji Wiednia i sprawy szkolnictwa powszechnego.

ODROCZENIE SESJI UNII PANAMERYKAŃSKIEJ

WASZYNGTON. — Na wniosek podsekretarza w ministerstwie spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Dean Achesona Rada i Zarząd Unii Panamerykańskiej zarządziły odroczenie sesji Unii w związku ze skomplikowaniem się w ostatnich czasach sprawy Argentyny.

L. Saillant sekretarzem Federacji Z. Z.

PARYŻ. — **Z Paryża donoszą, że Louis Saillant został jednomyślnie wybrany sekretarzem generalnym Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych.**

PARYŻ (Polpress). — W Paryżu utworzona została Międzynarodowa Federacja Pracy, do której weszły wszystkie narody, reprezentowane na światowym Kongresie Związków Zawodowych. Federacja będzie walczyć o poprawę bytu świata pracy i dążyć do tych samych celów, do których dążą Narody Zjednoczone.

Wyłoniono Komitet Wykonawczy, który będzie odgrywał rolę „Rządu Świata Pracy". Członkami Komitetu Wykonawczego zostali: przedstawiciele ZSRR Kuzniecow, Tarasow i Popowa, delegaci Stanów Zjednoczonych Murray i Hillmann oraz przedstawiciel Kanady Conray. Z ramienia W. Brytanii do Komitetu weszli: Walter Citrine i Edwards, z ramienia Francji Frauchan i Jouhaux, z ramienia Ameryki Łacińskiej Meksykańczyk Toledano i Kubańczyk Pena. Prócz tego w skład Komitetu weszli przedstawiciele: Polski, Australii, Chin, Norwegii, Holandii, krajów arabskich, Włoch i Jugosławii. Po utworzeniu Komitetu Wykonawczego odbywały się w dalszym ciągu debaty, podczas których przedstawiciele Cejlonu i Jamajki domagali się od Federacji Zw. Zaw. podjęcia walki z przesądami rasowymi, z powodu których cierpią narody kolonialne. Delegat chiński Czang-Fan podkreślił konieczność zlikwidowania japońskiej kasty wojskowej i żądał przyznania pracownikom chińskim podstawowych swobód obywatelskich: wolności słowa i prasy oraz zjednoczenia.

Laval usiłuje uniewinniać się

PARYŻ. — **Wczoraj odbywał się w Paryżu drugi dzień procesu Laval'a. Oskarżonego wprowadzono pod strażą na salę o godz. 13,15. Tuż za Laval'em, który zasiadł na ławie oskarżonych, zajęli miejsce jego trzej obrońcy. Przewodniczący, rozpoczynając drugi dzień rozprawy, ostrzegł Laval'a, że jeśli jego zachowanie będzie nadal prowokacyjne i jeśli będzie mówił głosem podniesionym, zostanie powtórnie usunięty z sali.**

Obrona oskarżonego wystąpiła ponownie z wnioskiem o odroczenie rozprawy do chwili gruntownego przestudiowania akt. Wniosek obrony został jednomyślnie odrzucony przez zespół sędziowski, po czym przystąpiono do przesłuchania oskarżonego. Laval oświadczył, że działalność jego jako premiera, była najzupełniej legalna, zaakceptowana przez Zgromadzenie Narodowe w lipcu 1940 roku. Wszyscy zebrani zgodzili się wówczas na linię Lavala, prócz jednego deputowanego. Laval twierdził, że nie miał żadnego wpływu na Petaina, który prowadził rządy po dyktatorsku, nie pytając nikogo o zdanie. Według dalszych zeznań, Laval nie miał nawet swobody ruchu i ciągle znajdował się pod kontrolą.

KS. WINDSORU PRZYBYŁ DO LONDYNU

LONDYN. — Do Londynu przybył książę Windsoru, były król Edward VIII, celem odwiedzenia swej matki — królowej Mary.

Jeszcze jedna rocznica

W każdym ustroju obywatel Państwa musi mieć zapewniony spokój i bezpieczeństwo. Nic też dziwnego, że w momencie krystalizowania się nowej państwowości polskiej, stało się konieczne utworzenie organu bezpieczeństwa, który by czuwał nad życiem i mieniem ludzkim.

Dnia 7. X. 1944 r. został wydany dekret P. K. W. N., który realizował zapowiedziane w manifeście lipcowym uprawomocnienie Milicji Obywatelskiej. Od dnia tego istnieje Milicja Obywatelska — prawnopubliczna formacja służby bezpieczeństwa publicznego w odrodzonym Państwie Polskim. Jej kadry stanowią ludzie, którzy wyszli z ludu, którzy podczas okupacji walczyli o wolność, — a dziś rzetelnie pracują nad odbudową nowej Polski. To nie granatowi policjanci, mechaniczne roboty, mające za zadanie tłumić każdy odruch społeczny, każde wystąpienie, które by godziło w bezpieczeństwo rządzącej kliki.

Możemy być spokojni, że granatowy mundur, który pohańbiony został współpracą z okupantem, współdziałaniem w łapankach i aresztowaniach, nie pojawi się na ulicach naszych miast, a także że ludziom którzy czuwają dziś nad naszym życiem nikt nie zarzuci sprzedajności i elastyczności sumień. Ci ludzie, nie wszyscy oczywiście, ale większość z nich, to bojownicy Polski Podziemnej, to ci, którzy w dniach hitlerowskiej okupacji zbrojną walką odpowiadali ciemiężycielom na ich terror.

Zadanie swoje wypełnili dobrze, w momencie zaś pogromu niemców, ich panicznej ucieczki, gdy na ulicach rozszalała się gawiedź, podjęli trud przywrócenia ładu i bezpieczeństwa. Od tej chwili ciągle ryzykując swym życiem stoją na straży spokoju i porządku. A czasy są wyjątkowo ciężkie i złe.

Wielka wojna, jak zwykle każda wojna, zdeprawiła sumienia i obniżyła moralność ludzką w straszliwy sposób, tak że życie człowieka niemal, że traci swoją wartość.

Maruderzy frontowi, dawni własowcy, nie mający dziś środków do utrzymania, rodzime elementy zbrodnicze rozpoczęły swoją działalność i stały się postrachem spokojnych obywateli. Walkę o ład i bezpieczeństwo podjęła z nimi Milicja Obywatelska. A walka to odpowiedzialna i ciężka. Na obszarze Rzeczypospolitej 1500 milicjantów oddało swe życie w walce z bandytyzmem, a drugie tyle zostało rannych podczas pełnienia swych obowiązków. Niech ta liczba zamknie usta wszystkim tym, którzy umieją liczyć i podwajać ilość napadów i wyolbrzymiać je, a nie widzą, bo nie chcą widzieć z takich czy innych pobudek, że ze złym się walczy, że się stara mu zapobiec i wykorzenić je do cna. Jest zło, temu nie przeczymy, ale jest i walka z nim, a temu zaprzeczyć nie może nikt — po prostu w imię sprawiedliwości.

Najbardziej odpowiedzialny i ryzykowny udział w tej walce ma Milicja Obywatelska, ta Milicja, której funkcjonariusze nie zarabiają setek tysięcy złotych na szabrze, nie posiadają orderów, tytułów i zaszczytów, nie są nawet umundurowani, a w początkowym stadium istnienia Milicji nie otrzymali zupełnie uposażeń. Nie zważając wszakże na nic, nie dbając o dobro osobiste, ani myśląc o celach prywatnych, stanęli do pracy i nie szczędzą swych sił przy odbudowie Polski. Starają się w miarę swych możliwości zapewnić obywatelom ochronę bezpieczeństwa, ścigają i aresztują przestępców [illegible] prawem przewidziane zlecenia władz administracyjnych, sądów i prokuratury.

Równocześnie z działalnością Milicji na zewnątrz — trwa i praca wewnętrzna w milicyjnych kadrach, a celem jej jest podniesienie poziomu moralnego milicjanta, kształcenie go i szkolenie. Sieć świetlic i bibliotek, kampanie odczytowe, akademie i kursy świadczą o tym, że kierownictwo Milicji Obywatelskiej dba i troszczy się należycie o milicjantów. Jednocześnie prowadzona akcja usuwania elementów przestępczych z szeregów Milicji wzbudza zaufanie do jej funkcjonariuszy i pozwala nam spokojnie patrzyć w przyszłość.

Rok który przeszedł, był rokiem w którym spienione wojną życie szeroko rozlało się poza swe brzegi. Był niezwykle ciężki dla Milicji Obywatelskiej i uważany być musi za rok próby. Milicja Obywatelska z wszelkich doświadczeń wyszła zwycięsko. Dlatego też jej święto jest dziś świętem ogólno-społecznym. Niech nam będzie wolno w dniu tym kadrom Milicji Obywatelskiej życzyć dalszych sukcesów w pracy, a też i polepszenia warunków bytu. Bo zaiste milicjant zasługuje na to, by będąc Człowiekiem, — miał zapewnione ludzkie warunki egzystencji.

S. E.

Chłopska jedność

Pokorny, cichy, pracowity polski chłop...

Wykorzystywany przez całe wieki zapomniał o swym człowieczeństwie i bez szemrania spełniał wszystkie rozkazy panów dziedziców. Czasem, gdy już nie miał sił znosić twardego jarzma, porywał się do rozpaczliwego buntu po to tylko, by zgnębiony, zdeptany przez silniejszych zapadał na nowo w bezwład i martwą tępotę wegetacji raczej, niż życia. Po każdym zrywie mas chłopskich — pozostawały tylko lasy mogilnych krzyży, tysiące sierot i wdów garbiących się w ciężkiej pracy, dla których jedyną znaną muzyką — był świst bata. Po bohaterach ludu — pozostawała tylko pieśń; śpiewana cichaczem po zapadłych w ziemię chałupach...

...pieśń o Jakubie Szeli.

Przeszły przez kraj wojny, powstania, zakipiała chłopska dusza od rewolucyjnych wstrząsów, przemiany społeczne przeobraziły chłopską umysłowość, przemiany społeczne wyzwoliły chłopa spod pańszczyzny. Ukrócona została samowola jaśniepanów, lecz przemiany społeczne nie przeobraziły jaśniepańskich dusz.

Krwiopijcy, plemię pasożytów, starało się z powrotem podporządkować chłopa swoim wpływom. Był czas, że chcąc utrzymać się jak najdłużej na powierzchni — rzucili hasło: „Z Polską Szlachtą — Polski Lud“. A więc — wyzyskiwacz z wyzyskiwanym — syty z głodnym.

Delikatnie rzucała to hasło pseudo-chłopska organizacja „Piast“. Powiedzonko w rodzaju „Syty z głodnym w zgodzie w zjednoczonym Narodzie“ — jakoś nie chciało się wśród mas ludowych przyjąć. Chłop zaczął przecierać oczy, jednoczyć się, odrzucać od siebie plewy w postaci pachołków ziemiańskich i idzie twardym nieustępliwym krokiem do zwycięstwa. Chłop znalazł sobie silnego i oddanego sojusznika — proletariat fabryczny. Ten proletariat, którego członkowie są potomkami chłopów, w których żyłach płynie gorąca szlachetna krew polskiego ludu.

Blady strach padł na pałacowe gniazda. „Wiejskie i miejskie chamstwo powstało przeciw nam — szlachetnie urodzonym“.

Najlepszą radą na osłabienie wroga — jest jego rozbicie. Rozbijano więc nieraz jedność robotniczą, jedność chłopską i sojusz robotniczo-chłopski.

Używano wszelkich sposobów, ażeby otumanić masy ludowe, odwieść ich od słusznych dążeń klasowych, ogłupiano „święty pokorą lud“ po to, aby łatwiej móc strzyc owczą wełnę na pański pożytek. Chłopi zjednoczyli się w Stronnictwie Ludowym, aby się bronić i walczyć o sprawiedliwość społeczną. Przetrwali terror rodzimego sanacyjnego faszyzmu, mają już za sobą nieludzki terror, stosowany przez hitlerowskich zbirów, przetrwali na własnej ziemi wieloletnią niewolę. Nie zdradzili ojczystej ziemi, nie uciekli za granicę, jak to zrobili ich „szlachetni włodarze“ — lecz chwycili za broń i po raz setny zadokumentowali miłość ziemi i prawo do ziemi.

Pośród wodzów Stronnictwa Ludowego byli i tacy, którzy z chłopem polskim mieli tyle tylko wspólnego, że ich dziadowie byli chłopami. Byli i tacy, którzy tak kochali lud biedny, że żenili się z córkami szlachciców...

Byli wodzowie, którzy zaprzedawali chłopów sanacyjnym wrogom ludu. Ale stwierdzenie tego faktu nie świadczy bynajmniej źle o całym Stronnictwie Ludowym — a przeciwnie, jest dowodem, że Stronnictwo Ludowe weszło na słuszną drogę walki, że jest potężną siłą chłopską, którą niejednokrotnie starały się rozbić ręce najemne.

Sojusznicy chłopów — robotnicy, z przykrością obserwują rozłam w Stronnictwie Ludowym, dokonywany przez przybyszów z Londynu. Rzeczą zastanawiającą jest, że Stronnictwo Ludowe, które walczyło wspólnie z Polską Partią Robotniczą, z Polską Partią Socjalistyczną i Stronnictwem Demokratycznym o nową, Wolną Polskę Demokratyczną — nie jest uznane przez tych, którzy z dala od mas chłopskich żyli i działali nie zawsze dla dobra ludu.

Działacze ci tworzą nowe „Polskie Stronnictwo Ludowe“, które ma jakoby za zadanie zjednoczyć wszystkich chłopów w jednym stronnictwie. Przez dzielenie sił — nie jednoczy się sił. Dla robotników i chłopów w Polsce jest jasne, że to „jednoczące dzielenie“ nie wyjdzie na dobre masom chłopskim. A zwłaszcza metody, przy pomocy których tworzy się nowe Polskie Stronnictwo Ludowe, wskazują wyraźnie na to, że wykorzystuje się słabą orientację polityczną niektórych członków Stronnictwa Ludowego po to, aby odciągnąć ich od swej organizacji.

Mam w tej chwili przed sobą „Oświadczenie“, pod którym podpisało się kilku chłopów z Mirowa, wprowadzonych w błąd sprytnie zredagowanym „Oświadczeniem“.

A oto treść oświadczenia: „Po zapoznaniu się z komunikatem Pol. Stron. Lud., podpisanym przez ob. Wincentego Witosa, ob. St. Mikołajczyka, i innych długoletnich przewodników Ruchu Ludowego, niżej podpisani oświadczają, że od 1 września 1945 r. przestali być członkami S. L., a proszą o przyjęcie ich do P. S. L., gdyż chcą być razem ze swoimi dawnymi przywódcami. Mirów, 1945 r.“ (następują własnoręczne podpisy nieświadomych tego co robią członków Stronnictwa Ludowego).

Listy z powyższymi oświadczeniami doręczył nauczyciel z Mirowa — Ciepielewski jednemu z najbardziej zaufanych działaczy Stronnictwa Ludowego, cieszącemu się u swych sąsiadów popularnością, polecając mu, aby zebrał na te listy jak największą ilość podpisów. Wspomniany działacz, myśląc, że działa dla dobra swych braci — chłopów, łatwo dał się użyć za narzędzie ludzi, stojących do pewnego czasu w cieniu. Dopiero poinformowany o tym, że jedność chłopską usiłuje się rozbić, że tworzy się nowe Stronnictwo Ludowe, zwane Polskim — zaprzestał zbierania podpisów. „Oświadczenie“ mówi o tym, że należy porzucić szeregi S. L. po to, aby w P. S. L. być razem ze swoimi wodzami... Zbyt nie przekonywujący powód wystąpienia z organizacji, która skupiała chłopów i prowadziła do walki o prawo do życia, do walki o wolność.

Jeśli wodzowie ukochali lud i Stronnictwo Ludowe — nie stoi im nic na przeszkodzie, aby byli członkami tegoż stronnictwa.

Chłopskie przysłowie mówi: „że... nie wóz do kozy — tylko koza do woza“. A tymczasem tu się dzieje jakoś odwrotnie... Po to, aby wodzowie mogli być z ukochanym ludem, z członkami organizacji, którą pozostawili wyjeżdżając za granicę — członkowie muszą porzucić organizację i przejść do tej, w której nie ma jeszcze członków, ale są wodzowie, czekający na członków.

Polskie Stronnictwo Ludowe powstaje kosztem zorganizowanych mas chłopskich w Stronnictwie Ludowym. S. L. jest organizacją, która wytrzymała próbę czasu, nie zdradziła mas chłopskich, pomogła im odebrać prawą własność z rąk obszarników — ziemię. Przy Stronnictwie Ludowym pozostali na śmierć i trud najlepsi synowie chłopscy. Wokół tego Stronnictwa trzeba rozbudować i skupić wszystkie siły demokratyczne i oddane bez reszty ludowi.

Niech się jednostki zbliżą do mas chłopskich, a nie odwrotnie — żądają, aby tysiące chłopów zdradzało swą organizację i przechodziło do nowej organizacji tylko po to, aby osamotnieni wodzowie nie byli samotni.

Roman Grzywnowicz.

Demobilizacja brytyjskich sił zbrojnych

LONDYN, (BBC). — W ciągu najbliższych 3-ch miesięcy demobilizowanych będzie 11 tysięcy żołnierzy brytyjskich dziennie. Demobilizacja przeprowadzana będzie w zależności od wieku i czasu trwania służby wojskowej. Przewiduje się, że do czerwca przyszłego roku zdemobilizowanych będzie 3 miliony brytyjskich żołnierzy.

Jednocześnie jednak odbywa się mobilizacja młodszych roczników kobiet i mężczyzn do pracy w przemyśle.

Brytyjski minister George Isacks oświadczył, że demobilizacja stoi w ścisłej łączności z problemem komunikacyjnym, jednakże prawa do demobilizacji jednakowo będą przyznane żołnierzom przebywającym na wyspach brytyjskich, jak i tym, którzy znajdują się zagranicą.

Minister Isacks zapowiedział zdemobilizowanie do końca b. r. 218 tysięcy marynarzy, 948 tysięcy żołnierzy armii lądowej i 338 tysięcy żołnierzy lotnictwa.

ŚWIATOWA PRODUKCJA ŻYWNOŚCIOWA ZMALAŁA

WASZYNGTON. — Ministerstwo rolnictwa w Stanach Zjednoczonych w opublikowanym sprawozdaniu stwierdza, że światowa produkcja żywnościowa w roku 1946 będzie o 10% mniejsza, niż w roku 1945. Produkcja rolnicza w Europie wynosi tylko 75% normalnej.

Ministerstwo stwierdza, że sama tylko Wielka Brytania potrzebować będzie 9 milionów 500 tysięcy ton żywności, głównie pszenicy, mięsa i przetworów mlecznych.

Przemówienie marszałka Tito

BELGRAD. — Agencja Reutera donosi, że marszałek Tito wygłosił przemówienie, poświęcone obradom ministrów spraw zagranicznych w Londynie w związku ze sprawą Triestu. Marszałek stwierdził, że konferencja londyńska nie osiągnęła żadnego porozumienia ani w sprawie Triestu, ani w sprawie prowincji Venezia Giulia. W każdym jednak razie naród jugosłowiański nie będzie mógł przyjąć decyzji sprzecznej z jego interesami.

PROKLAMACJA KRÓLA LEOPOLDA BELGIJSKIEGO

LONDYN, (BBC). — Król Leopold belgijski wydał proklamację, w której oświadcza że nigdy nie prowadził żadnych rokowań z nieprzyjacielem. Władzę swoją zawsze opierał i nadal ma zamiar opierać tylko na swobodnie wyrażonej woli wszystkich obywateli i w obecnej chwili podporządkuje się jej bez zastrzeżeń, chociażby mogło to przynieść jemu niepomyślne skutki.

OŚWIADCZENIE NOWEGO MINISTRA WOJNY STANÓW ZJEDNOCZONYCH

NOWY JORK. — Nowy minister wojny Stanów Zjednoczonych Patterson na swojej pierwszej konferencji prasowej podkreślił **trudności, związane z przejściem od wojny do pokoju.** Patterson oświadczył, że Stany Zjednoczone A. P. **muszą wykonać swe zadania, wynikające z bezwarunkowej kapitulacji Niemiec i Japonii.** Minister wojny zapowiedział, że **demobilizacja armii amerykańskiej będzie się odbywała stopniowo,** tak, że w lipcu 1946 roku będzie się znajdowało pod bronią nie więcej jak 2 miliony żołnierzy.

NARADA GEN. MAC ARTHURA Z OSOBISTYM WYSŁANNIKIEM PREM. ATTLEE

NOWY JORK, (Polpress). — Z Tokio donoszą, że gen. Mac Arthur przyjął osobistego wysłannika premiera brytyjskiego Attlee, Charles Hardenera i odbył z nim konferencję. Po konferencji z gen. Mac Arthurem Hardener udał się w drogę powrotną do Londynu.

WASZYNGTON. — Jak donoszą korespondenci prasy amerykańskiej z Tokio, generał Mac Arthur będzie rewizytował cesarza Hirohito.

W czasie wizyty swojej u gen. Mac Arthura Hirohito wyraził podziękowanie za przeprowadzenie okupacji bez rozlewu krwi i prosił gen. Mac Arthura o odwiedzenie go w pałacu cesarskim.

ELLEN WILKONSON UDAŁA SIĘ DO NIEMIEC

LONDYN (BBC). — Brytyjski minister oświaty Ellen Wilkonson udała się do Hamburga, skąd przedsięweźmie podróż po całej brytyjskiej strefie okupacyjnej, celem zbadania, jakie postępy uczyniono już w nowych metodach wychowania młodzieży niemieckiej, aby uwolnić ją od zarazy hitlerowskiej.

STARCIE MIĘDZY WOJSKIEM I POLICJĄ W ATENACH

ATENY. — Klika monarchistyczna, rządząca w Grecji coraz mniej panuje nad sytuacją wewnętrzną kraju. W dniu wczorajszym z bliżej dotychczas nieznanych przyczyn doszło do starcia na ulicach Aten między wojskiem i policją grecką. W wyniku strzelaniny zostało rannych 15 osób. W czasie starcia obydwie strony użyły pistoletów maszynowych. Koniec zajściom położyła dopiero osobista interwencja ministra spraw wewnętrznych.

NIEMCY CHCIELI SIĘ BRONIĆ PRZY UŻYCIU TRUCIZN

LONDYN (BBC). — W ostatnich dniach udało się stwierdzić, że wojskowe władze niemieckie zorientowawszy się, iż wojna jest przegrana, postanowiły w ostatnich miesiącach roku 1944 chwycić się barbarzyńskiego środka użycia trucizn do walki z wojskami sojuszniczymi. Stwierdzono, że w październiku 1944 roku powołano chemików na konferencję do dowództwa SS, na której omawiano sprawę zatruwania napojów alkoholowych i artykułów żywnościowych.

REZERWA ZŁOTA FRANCJI

PARYŻ, (Polpress). — Na początku wojny rezerwy złota banku francuskiego wynosiły 2.400 ton. Podczas wojny zapas ten zmniejszył się o przeszło 1.000 ton. Między ministerstwem a bankiem francuskim została zawarta umowa, mocą której bank przekazuje 10 miliardów franków w złocie „Funduszowi stabilizacyjnemu“ na zakup żywności w Stanach Zjednoczonych.

List z Warszawy

O czym się mówi w Warszawie

(Od własnego korespondenta)

Powiedział pewien dowcipniś, że droga z placu Trzech Krzyży w Warszawie do kościoła Zbawiciela trwa kwadrans; jeżeli idziesz z palącym się papierosem, to i za 3 kwadranse nie zajdziesz. Dlaczego? Bo cię co pięć kroków zatrzymuje przechodzień z uprzejmą prośbą o ogień. Czasem prośba ta brzmi grzecznie: „Można prosić o ogień?“, czasem bardziej poprostu: „Daj pan odpalić“, a najczęściej jest to niezrozumiały pomruk z wyraźnym gestem, wskazującym zagasły kciuk w cygarniczce.

Zapałki są drogie, niewspółmiernie drogie w stosunku do przeciętnych zasobów człowieka pracującego (7 zł. pudełko): to pozostałość po monopolu zapałczanym, który ciągnął obywatela jak dojną krowę. Zdaje się wszakże, że nadchodzi kres monopolowych złotych czasów: atak na monopol zapałczany w ostatniej broszurce Biblioteczki Żołnierza „O kartelach, koncernach i trustach“ można by uważać za pierwsze dzwonienie. Zapałki stanieją, staną się dostępne powszechnie i wtedy droga do kościoła Zbawiciela będzie po staremu trwać kwadrans.

A warto ten kościół zobaczyć: jest pierwszy ze zniszczonych, który się pokrył dachem i zabezpieczył od zimowego rozkładu. Pamiętam go w początkach lutego. Olbrzymie dziury z boku, zwisające żelazne belkowanie jednej wieży (druga się trzyma) i góry gruzów wewnątrz. Zdawało się, że nic z niego nie będzie. A parę domów dalej, po przeciwnej stronie Mokotowskiej, dawna sala odczytowa parafii, czysta, biała, ze wszystkimi szybami, jakby klęska warszawska zupełnie jej nic dotknęła. Silny kontrast. Zamieniono ją na kaplicę i do dzisiaj odbywają się tam nabożeństwa zamiast w kościele.

Takie kontrasty mamy co chwila w Warszawie. Domy na Jaworzyńskiej, w Alei Przyjaciół, św. Teresy, w Alei Szucha — tam gdzie niemcy mieszkali do ostatka, ostały się prawie całe, jak oazy w pustyni Hoggaru. Potrzeba im było tylko wyporządkowania, wstawienia szyb i odmalowania.

To też tam się umieściła większość urzędów: Ministerstwo Spraw Zagranicznych weszło do gmachu Najwyższej Izby Kontroli, na Koszykowej jest Radio, Milicja, niedługo sprowadza się Ministerstwo Bezpieczeństwa do wojennej siedziby policji kryminalnej. Oświata wraca z końcem października do swego dawnego gmachu, makabrycznie pamiętnych głównych biur gestapo. Już tam wśród rusztowań i warsztatów odbudowy urzęduje Biuro Ziem Odzyskanych i parę innych wydziałów.

To Biuro Ziem Odzyskanych ogniskuje w sobie wszystkie zagadnienia szkolne Ziem Zachodnich. Płynność stosunków na nich wymagała, gwoli sprawności, tego wyodrębnienia. Nie należy wszakże wyciągać z tego dalszych konsekwencji. Polski Związek Zachodni dąży do całkowitego wyodrębnienia zagadnień Ziem Odzyskanych i utworzenia osobnego Ministerstwa Ziem Zachodnich. To stanowisko, gorąco propagowane w organie związku „Polska Zachodnia“, natrafia na silne kontrargumenty. Przykład Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej, które omal nie wyhodowało separatyzmu Poznańskiego i Pomorza, a na szereg lat odsunęło unifikację, wysuwa się wśród tych argumentów na plan pierwszy. Są też ***zastrzeżenia natury zewnętrzno-politycznej*** *tak poważne, że należy przypuszczać, iż Ministerstwo Ziem Zachodnich pozostanie w sferze projektów.*

Projektów jest wiele. Najbardziej tajemnicze to te, które dotyczą szczegółów odbudowy Warszawy. Tej tajemnicy strzeże zazdrośnie BOS („Boże Odbuduj Stolicę“) i zasługuje sobie starannie wraz ze swym wykładnikiem SPB (parafrazy są zbyt złośliwe, by je przytaczać) na coraz szerszą niepopularność.

Niepodobna pominąć licznego napływu prasowych korespondentów zagranicznych. Przez hall „Polonii“, która koncentruje bez reszty ruch cudzoziemski, przewijają się coraz to nowe sylwetki. Ostatnio obok dwóch Szwedów, uzbrojonych w aparaty fotograficzne, którzy do Warszawy przybyli po tygodniowym pobycie w Gdyni, występuje żywy, energiczny przedstawiciel International News Service, koncernu Knickebockera, reprezentującego 500 pism amerykańskich. Interesują go zagadnienia gospodarcze, uzyskał też wywiad z min. Mincem i udaje się w tych dniach na objazd naszych ośrodków przemysłowych. Może i o Częstochowę zawadzi.

Zakończył się Tydzień Czerwonego Krzyża. Po raz pierwszy od dawna widzieliśmy na ulicach kwestarzy z puszkami i znaczkami: przeważali wśród nich harcerze. Wśród imprez PCK wyróżnili melomani koncert prof. Woytowicza w ubiegłą sobotę. Piosenkarz Fogg i popularny Wiech cieszyli się frekwencją szerszej publiczności.

Odbyły się też dwa koncerty Bandrowskiej-Turskiej, która je wykonała w serii koncertów dla młodzieży. Obecnie Warszawa przygotowuje się na dni Szopenowskie, które się odbędą pod protektoratem Prezydenta Bieruta w dniach 15 — 22 października i będą połączone z przeniesieniem serca Chopina z Milanówka, gdzie spoczywało podczas okupacji, z powrotem do kościoła Św. Krzyża w Warszawie.

Asz.

KRONIKA

W rocznicę powstania M. O.

W niedzielę 7 października jako w rocznicę powstania Milicji Obywatelskiej odbędą się na terenie naszego miasta następujące uroczystości:

Godz. 11.25 Raport całości M. O. na Placu Katedralnym.
„ 11.30 Msza święta z kazaniem.
„ 12.30 Defilada na placu magistrackim im. Marsz. Stalina.
„ 17—19 Bankiet w salach Hotelu Polonia.
„ 19—24 Zabawa taneczna.

Komunikat Okręgowej Komisji Likwidacyjnej A. K.

(sz) Z każdym dniem powiększa się liczba rejestrujących się oficerów, podoficerów i szeregowych A. K. W ciągu ostatniego tygodnia przybyło ponad 200-cie osób. Ostatnio zgłaszają się w ślad za swoim dowódcą członkowie grupy leśnej „Bolesława".

Do dnia 4 bm. zanotowano w ewidencji ogółem 655 osób. W tej liczbie 7-miu oficerów sztabowych, 92-ch kapitanów i oficerów młodszych, 331-u podoficerów, 325-u szeregowców.

W liczbie zarejestrowanych znajduje się 17-tu członków A. K. zwolnionych z aresztu przez Władze Bezpieczeństwa. Dalsze zwolnienia w toku.

Ostateczny termin rejestracji upływa z dniem 15-tym b. m.

Wszyscy oficerowie i odznaczeni winni najpóźniej po 15-tym zgłosić się do Komisji Weryfikacyjnej w Warszawie, Al. Szucha 14.

Od dnia 1 bm urzęduje Obwodowa Komisja Likwidacyjna w Kielcach, rejestrująca członków A. K. z terenu powiatu kieleckiego, w Kielcach w gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

Komunikat O. M. T. U. R.

Podaje się do wiadomości wszystkich członków i członkiń Koła O. M. TUR. Częstochowa-miasto, że w sobotę, dn. 6.X.45, o g. 17 w lokalu własnym odbędzie się „Wieczór Świetlicowy", na którym tow. Witkowski wygłosi referat p. t. „Rola Młodzieży Demokratycznej w Polsce".

Zebranie organizacyjne Z. W. M. Śródmieście

W sobotę, dnia 6 b. m. odbędzie się zebranie organizacyjne Związku Walki Młodych dzielnicy Śródmieście. Wszyscy członkowie i sympatycy z terenu dzielnicy, proszeni są o przybycie do lokalu Z. W. M. przy ul. Piłsudskiego 11, I piętro, o godz. 18-ej.

Placówki P. C. K. w powiecie

Częstochowski Oddział P. C. K. zorganizował w ostatnich dniach Punkty Sanitarne P. C. K. w Kłobucku i Krzepicach, gdzie inwalidzi wojenni, b. wojskowi, b. jeńcy i najbiedniejsi tych miast i najbliższej okolicy będą mogli korzystać z opieki lekarskiej na miejscu.

W Krzepicach Punkt Sanitarny P. C. K. prowadzi Dr. Dziuk, w Kłobucku — Dr. Wójcik.

W zorganizowaniu wspomnianych placówek, P. C. K. spotkał się z dużą życzliwością i pomocą ze strony Starosty ob. Kaźmierczaka i miejscowych władz gminnych.

W najbliższym czasie podobne punkty sanitarne P. C. K. oraz Koła P. C. K. powstaną w pozostałych, większych ośrodkach naszego powiatu, a mianowicie: w Janowie, Przyrowie, Blachowni, Kamienicy Polskiej, Mstowie i Olsztynie.

Kursy dla kandydatów na czeladników

W związku z organizującym się kursem dla kandydatów na czeladników. Dyrekcja Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej Męskiej w Częstochowie, Garncarska 6/8, tel. 23-86 jest zasypywaną przez kandydatów najróżnorodniejszymi pytaniami, wynikającymi najczęściej z mylnego interpretowania przepisów o egzaminach czeladniczych.

Dla wyjaśnienia podaje się, że na kurs mogą być przyjęci tylko ci kandydaci, którzy mają ukończoną praktykę zawodową i mogą okazać się odpowiednimi zaświadczeniami potwierdzonymi przez swój cech. Dalej — w podaniu o przyjęcie na kurs należy wystarczająco umotywować: dlaczego kandydat nie uczęszczał do Szkoły Dokształcającej Zawodowej.

Kurs rozpocznie się w poniedziałek, dnia 8.X 1945 r. o godz. 16 min. 30.

Kandydaci, którzy nie zgłoszą się do 11 b. m. muszą poczekać na następny Kurs.

O udział samorządów w akcji oświatowej

Ponieważ zgodnie z obowiązującymi przepisami, ciężar zaopatrywania publicznych szkół powszechnych spoczywa na związkach samorządowych. Minister Administracji Publicznej dr. Kiernik wezwał organa ustrojowe związków samorządowych, by w zrozumieniu tak doniosłego zagadnienia ze szczególną troskliwością przystąpiły do wykonania obowiązków, ciążących w tym względzie na związkach samorządowych.

Najpilniejszym zadaniem związków samorządowych jest wyremontowanie istniejących budynków szkolnych. Ministerstwo przypomina, że zgodnie z ustawą z dnia 8. VIII. 1923 r. zarządy gmin mogą zajmować na czas nie dłuższy niż dwa lata, na cele powszechnego nauczania lokale wszystkich istniejących na terenie gmin szkół społecznych i prywatnych, w godzinach popołudniowych lub wieczornych, o ile te lokale nie są o tej porze używane do udzielania nauki.

Na podstawie ustawy z dnia 23. II. 1939 r. utworzone mają być gminne i powiatowe komisje oświatowe: należy je powołać do życia niezwłocznie. Artykuł 12 tej ustawy nakłada na gminy obowiązek dochodzenia i karania wykroczeń przeciwko przepisom o obowiązku szkolnym.

Ministerstwo Administracji Publicznej nałożyło na wojewodów obowiązek dopilnowania, ażeby związki samorządowe wykonały zadania, wynikające z konieczności podniesienia kształcenia młodzieży.

Dar na cele szkolnictwa

Podczas uroczystości poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Restauratorów zebrano na cele szkolnictwa sumę zł. 9.737.— którą wręczono ob. Prezydentowi Miasta Dr. J. Wolańskiemu do jego dyspozycji. Ob. Prezydent sumę tę w całości przekazał dyrektorowi Gimnazjum Kupieckiego Przybylskiemu na koszty remontu gmachu szkolnego przy ul. Handlowej 14.

Niedzielne dyżury lekarzy

W niedzielę, dnia 7-go października dyżurują następujący lekarze:

Internista — Muskałówna Helena, Al. Kościuszki Nr. 7.

Chirurg — Karczewski Władysław, Jasnogórska Nr. 7/9.

Ginekolog — Ostrzycki Tadeusz, Jasnogórska Nr. 34.

Okulista — Kulesza Jan, Katedralna Nr. 7.

Dentysta — Bogdas Maria, Al. Kościuszki Nr. 21

Nocne dyżury aptek

Od 1-go do 7-go października dyżurują w nocy następujące apteki:

Z. Monikowski, I Aleja 14
J. Zagórski, Al. Wolności 68.
K. Lembke, Raków, Limanowskiego

Z życia kulturalnego

Nieodwołalnie ostatnie występy Elżbiety Barszczewskiej, Wojciecha Brydzińskiego oraz innych wybitnych artystów Teatru Polskiego

Dziś w sobotę 6 b. m. o godz. 16-ej i 19-ej oraz jutro w niedzielę 7 b. m. o godz 10.30 i 12.30 (po dwa przedstawienia), w dużej sali Teatrów Miejskich nieodwołalnie ostatnie przedstawienia świetnej komedii w 4 aktach Włodzimierza Perzyńskiego p. t. „Lekkomyślna siostra". W roli tytułowej wystąpi urocza ulubienica sceny i ekranu **Elżbieta Barszczewska**. Pozostałe role grają: J. Gzylewska, J. Sokołowska, **Wojciech Brydziński**, G. Buszyński, S. Butrym i M. Wyrzykowski. Reżyseria Mariana Wyrzykowskiego.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do rozpoczęcia I aktu. Tel. kasy 21-61

Wieczory baletowe zespołu Tacjanny Wysockiej

W niedzielę 7 b. m. o godz. 16-ej i 19-ej w dużej sali Teatrów Miejskich **Wieczór Baletowy Zespołu Tacjanny Wysockiej.**

W programie „Images Polonaises" — balet nagrodzony I nagrodą na Miedzynarodowym Konkursie Choreograficznym w Paryżu. Udział biorą: H. Bolińska, E. Gerardi, M. Fidzińska, W. Owczarkówna, J. Myćkówna, M. Santorówna, B. i N. Waśkowskie, Z. Zbisławska i Z. Żukowska. Reżyseria i choregrafia Tacjanny Wysockiej. Przy fortepianie znakomita pianistka Irena Garztecka-Jarzębska, solo skrzypcowe odegra skrzypek-wirtuoz Stanisław Jarzębski.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do rozpoczęcia widowiska.

Zniżkowe seanse filmowe

Miejski Urzad Informacji i Propagandy organizuje zniżkowe seanse filmowe w kinoteatrach w każdą niedzielę w godz. przedpołudniowych. Informacji udziela powyższy Urząd — Magistrat pokój Nr. 10.

Program kin

Kino „Wolność" i „Polonia" — komedia polska „Paweł i Gaweł" oraz Polska Kronika Filmowa nr. 6.

Kino „Bałtyk" film produkcji sow. „Nr. 217" oraz Polska Kronika Filmowa nr. 5.

Początek: „Wolność" i „Bałtyk" o godz. 15, 17, i 19. Poranki w niedzielę o godz. 11.

„Polonia" o godz. 15.30, 17,30 i 19,30, poranek o godz. 11,30.

Zapraszamy do Literackiej

Zarząd i Dyrekcja Kawiarni Literackiej zaprasza wszystkich bywalców i sympatyków Kawiarni, dzisiaj w sobotę na otwarcie Lokalu, które odbędzie się o godz. 16-tej, oraz na całonocną zabawę.

Wstęp wolny. Gra zespół jazzowy pod dyr. M. Raczyńskiego.

Kronika sportowa

Mecz C. K. S. — Kol. Klub. Sportowy

Jak nas informują mecz C. K. S. — Kol. Klub Sportowy odbędzie się w sobotę dn. 6.X 1945 r. o godz. 15.15 przy ul. Pułaskiego, a nie w niedzielę.

Zawody W. K. S. Orzeł — R. K. S. Skra

W niedzielę, dn. 7 b. m. o godz. 16-ej odbędą się zawody piłki nożnej pomiędzy W. K. S. Orłem a R. K. S. Skrą.

Gimnazjum Mechaniczne — — Gimn. i Liceum Kupieckie

W ramach dalszych rozgrywek o tytuł mistrza odbędą się w niedzielę 7 b. m. o godz. 10.30 na boisku w III Alei zawody między repr. Gimn. Mechanicznego a repr. Gimn. i Liceum Kupieckiego. Mecz zapowiada się nadzwyczaj ciekawie, obie bowiem drużyny w wiosennym rozgrywkach wykazały b. dobrą formę.

Fraszki i wierszyki

Herbu Chłystek

Temu podał palto,
Tamtego pochwalił,
Przed trzecim, potężnym,
Wciąż kadzidła palił.

Temu się ukłonił,
Tamtemu podlizał.
Stosunki, przyjaźnie,
Jak paciorki nizał.

Aż dolizał się stolca,
I pewnie się czuje:
Dziś nikogo nie zna,
Wszystkich krytykuje! B. B.

O pożyteczność pewnych instytucyj

O ile wiem, założeniem każdej instytucji istniejącej na terenie miasta jest jej użyteczność. Takiej użyteczności wymagamy my, skromni obywatele, także i od tak zw. „Radiowęzła". Wyliczę tylko parę najbardziej bolesnych momentów w „prosperowaniu" tej instytucji na terenie Częstochowy.

W różnych punktach miasta w odstępach z góry przewidzianych (stąd przezorny obywatel może na czas ukryć się w zaciszu domowym) odzywa sie głos zaziębionego tygrysa, który straszliwym wyciem oznajmia światu tęsknotę za puszczą. W litościwym obywatelu budzi się wtedy chęć wysłania zwierzaka do lasu lub — do wszystkich diabłów!

Współudział częstochowskiego radiowęzła w lokalnych uroczystościach to także piękna karta w pracy tej instytucji. Od początku jej istnienia nie było takiego obchodu, takiej uroczystości, aby nie zawiodły instalacje, obsługa, czy też może dobre chęci.

Jak informuje nas zaatakowany Radiowęzeł, brak jest ni mniej, ni więcej — kabla (sic!). A kabla jest brak od chwili, odkąd pamiętamy pracę radiowęzła, czyli od ośmiu miesięcy. Co uczyniono w Radiowęźle przez te osiem miesięcy? Czyż należy wymieniać? Ale nasz Radiowęzeł wciąż jeszcze nie ma — kabla! Wprawdzie jest to instytucja, jak jej tutejsze kierownictwo twierdzi, zależna od centrali w Katowicach, mam jednak wrażenie, że i my, obywatele Częstochowy, mamy tu coś do powiedzenia.

A może by tak Tow. Przyjaźni Radiowęzła?

A może by tak małą zbiórkę — na kabel?

H. S.

Ofiary

Komitet Domowy domu przy ul. 3-go Maja 14 złożył ofiarę w sumie zł. 186,— dla Komitetu Pomocy Najbiedniejszym Dzieciom.

Pieniądze są do odebrania w kasie „Głosu Narodu".

Odpowiedzi Redakcji

Kazimierz Dębnicki Kielce. Artykuł ob. prześlemy ob. W. Zechenterowi do wykorzystania.

Z Akcji Świadczeń Rzeczowych

Dnia 3-go października w sali Starostwa Powiatowego odbyła się konferencja wójtów, sekretarzy i referentów gmin pow. częstochowskiego pod przewodnictwem Starosty ob. Kaźmierczaka przy współudziale przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego, przedstawicieli stronnictw politycznych, instytucji społecznych, Kurii Biskupiej itp. Porządek dzienny obejmował punkty: 1) sprawozdanie z akcji świadczeń rzeczowych 2) sprawozdanie wójtów 3) sprawozdanie z akcji siewnej.

W sprawozdaniu z akcji świadczeń rzeczowych Starosta stwierdził, że w dalszym ciągu nie idzie ona, tak sprawnie, jak powinna. Pomimo licznych nawoływań, apelów i próśb, pomimo groźby sankcji karnych powiat częstochowski nie wywiązuje się w pełni ze swoich zadań. Są powiaty bardziej zniszczone niż nasz, które wykazują o wiele więcej dobrej woli w składaniu kontyngentów, a dowodem, że ubóstwo nie wpływa na spełnianie obowiązku świadczeń jest fakt że w większości wypadków kontyngent składają o wiele chętniej i prędzej właśnie ci, którzy mają niewiele. Dlatego też powodowani niechęcią, opieszali właściciele większych gospodarstw mogą i muszą być posądzeni o politykę reakcyjną, o świadome sabotowanie zarządzeń państwowych i dlatego będą pociągani do odpowiedzialności, jako ci, którzy działają na szkodę Pańswa.

Trudno przymykać oczy na sytuację gospodarczą w kraju. Jesteśmy tak zrujnowani, że np. gdyby powiat częstochowski zebrał wszystko co gminy i gromady dać powinny niedobór nasz i tak by sięgnął ok. 7000 ton, a cóż dopiero mówić gdy się zważy opieszałość i niechęć oddawców!

Na zjeździe, jaki sie odbył w Kielcach w obecności wicepremiera Mikołajczyka i wiceministra skarbu, stwierdzono, że świadczenia rzeczowe równają się odbudowie Państwa, a niewypełnianie ich to woda na młyn reakcji, to groźba załamania całej gospodarki państwowej. Niewypełnianie ich to zbrodnia przeciwko Państwu. Zarządzenia pokonferencyjne mające na celu poprawienie za wszelką cenę rezultatów akcji świadczeń rzeczowych są następujące: likwiduje się samodzielność akcji świadczeń i oddaje się ja do wyłącznej dyspozycji starostwa. W celu usprawnienia dostaw rekwiruje się samochody ciężarowe i zapasy benzyny oraz urządza się nowe centralne punkty zsypu. Postanawia się, aby we wszystkich gminach i gromadach były urządzane cotygodniowe konferencje sprawozdawcze, a co 5 dni Wojewódzki Urząd otrzymywać będzie sprawozdanie z przebiegu akcji.

„Burmistrz, wójt i sołtys — mówił w dalszym ciągu ob. Starosta — musi przede wszystkim sam oddać kontyngent, aby swoim przykładem zachęcać innych". W akcji świadczeń rzeczowych muszą wziąć udział wszystkie instytucje państwowe, wszystkie organizacje polityczno — społeczne oraz duchowieństwo, by oddziaływaniem moralnym czy też nakazem zmusić właścicieli gospodarstw do spełnienia swego obowiązku dla dobra kraju. Wojewoda mjr. Wiślicz wydał rozporządzenie, z którego wynika, że winni nieoddania kontyngentu bez dostatecznie ważnej przyczyny będą pociągani do odpowiedzialności przed sądem wojennym: Odwrotnie zaś, ci, którzy wykażą dobrą wolę nagradzani będą premiami w postaci artykułów przemysłowych, których dostarczenie i podział uzależniony jest wyłącznie od rezultatów akcji świadczeń rzeczowych.

Jednym z mankamentów w akcji świadczeń jest również wybitnie negatywne czasem nastawienie kierowników w punktach zsypu. Potrafią oni godzinami trzymać gospodarzy na deszczu czasem i wietrze, gdyż nie usprawnili swych czynności przy odbieraniu zboża. Wyjątkiem tutaj jest kierownik spółdzielni kupieckiej w Krzepicach, który urzędując w punkcie zsypu nie tylko doskonale daje sobie radę z odbiorem zboża, ale ponadto dba o jego wartość i odrzuca ziarno niedostatecznie oczyszczone. „My nie chcemy być złodziejami i okradać własnego Państwa" — twierdzi dzielny kierownik. Powinien on stać się przykładem dla wszystkich, w których pokutuje widocznie tradycja okupacyjna, niepozwalająca oddawać kontyngentu wrogowi. Niech by zrozumieli nareszcie, że obecnie danina ich nie idzie na żaden zły cel, ale dla poprawy, dla odbudowy własnego Państwa, które im prędzej dojdzie do dobrobytu, tym wcześniej zapewni ten dobrobyt wszystkim. Świadczenia rzeczowe to jest jakby pożyczka, którą zaciąga Państwo u swych obywateli, by potem kiedyś zwrócić im to z wysokim procentem.

Ze sprawozdania wójtów, które obejmował punkt 2-gi zebrania, wynika jasno, jak daleko powiatowi częst. do idealnego wypełnienia świadczeń. Z 285 gromad i 23 gmin zebrano ogółem 11% zboża, 4 proc. zemniaków ok. 2 proc. roślin strączkowych i ok. 16 proc. mleka. Wszyscy twierdzą zgodnie, że najłatwiej i najchętniej oddają kontyngent gospodarstwa małe; najpoważniejsze zaległości wykazują gospodarstwa liczące ponad 5 ha.

Na zakończenie sprawozdania przemówił przedstawiciel Urzędu Woj. podkreślając jeszcze raz ważność akcji świadczeń, a Starosta wyznaczył najbliższą niedzielę na pierwszą konferencję sprawozdawczą, jaka ma się odbyć we wszystkich gminach w obecności zarządu gminnego i rady, sołtysów, duchowieństwa, milicji, przedstawicieli partii politycznych i delegatów ze starostwa.

Ze sprawozdania z akcji siewnej dowiedzieliśmy się, że jakkolwiek władze woj. stwierdziły, iż powiat nasz może być samowystarczalny, jednak postanowiono dostarczyć 1500 m żyta i 400 m. pszenicy na zasiewy tylko dla tych gospodarstw, które były opuszczone przez właścicieli i nie mają własnych zapasów. A. N.

*

W niedzielę, dnia 7 b. m. o godz. 11-tej we wszystkich gminach pow. częstochowskiego, odbędą się zebrania w sprawie Świadczeń Rzeczowych, w których wezmą udział: Burmistrzowie, Wójtowie, czł. Zarządu Gmin, Radni Gminnych Rad Narodowych, Sołtysi, Podsołtysi, Duchowieństwo, Referenci wraz z całym personelem gminnym dla Świadczeń Rzeczowych, Milicja Obywatelska, Deleg. Part. Politycznych i Delagacja Starostwa. Protokuły zebrań winny być dostarczone bezpośrednio ob. Staroście Powiat. w poniedziałek, dnia 8 b. m.

Akcja Świadczeń Rzeczowych winna być tak spotęgowana, aby w październiku wpłynęło minim. 50 proc. ogólnego wymiaru. Tego wymaga wzajemny obowiązek obywatelski Świata Pracy i dobro Państwa.

7-X-rocznica utworzenia Milicji Obywatelskiej w Rzeczp. Polskiej

Cześć Milicji Obywatelskiej -- bohaterskim strażnikom ładu

Kronika kielecka

Nowe morderstwa bandy reakcyjnej

W dniach ostatnich władze bezpieczeństwa, na skutek zeznań jednego z członków rozbitej bandy reakcyjnej, grasującej do niedawna w lasach koło Suchedniowa, odkryły potworną zbrodnię. Natychmiast po ustaleniu miejsca zbrodni udali się tam przedstawiciele władz bezpieczeństwa, sądowych, partii politycznych i prasy, żeby dokonać oględzin i rozpoznania zwłok.

Jedziemy do miejscowości Sucha Góra, gminy Suchedniów. Po zjechaniu z szosy na boczną drogę kierujemy się w stronę lasu. W lesie idziemy wzdłuż toru kolejki około trzech kilometrów, następnie skręcamy między drzewa, mijamy po chwili szałasy służące dotychczas za miejsce schronienia bandzie i po przejściu jeszcze kilkuset metrów przychodzimy na miejsce.

Napozór miejsce to niczym nie wyróżnia się — a jednak... Kilka suchych gałęzi stanowi całkowite przykrycie leżących na ziemi zwłok. Wokół głucha cisza. Po dokonaniu oględzin miejsca, usunięto gałęzie i rozpoczęto szczegółowe oględziny i rozpoznanie zwłok. Pierwsze wrażenie jest wstrząsające. Rozkład ciała tak daleko już postąpił, że widać jedynie kości i gęstą masę. Pewną całość stanowią jedynie kręgosłup i kończyny dolne. W czaskach widnieją ślady od strzałów w tył głowy.

Na miejscu zdołano rozpoznać jedynie zwłoki dwu ofiar, t. j. ś. p. Zygmunta Zyguły i Kazimierza Mikołajczyka.

W późnych godzinach wieczornych władze bezpieczeństwa dowiedziały się o miejscu pochowania jeszcze jednej, czwartej ofiary zbrodni. Prawdopodobnie zamordowany został nie razem z towarzyszami, lecz osobno i dlatego mieszkańcy pobliskiej wioski ciało znaleźli i pochowali.

Jak wynika z zeznań zatrzymanych przez władze bezpieczeństwa członków bandy zbrodni dokonano w pierwszych dniach sierpnia b. r. na zatrzymanych wraz z samochodem koło Suchedniowa pracownikach Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Kielcach: Zygmuncie Zygule, Wacławie Górze, Zdzisławie Ciachu i Kazimierzu Mikołajczyku. Po zatrzymaniu samochodu rzekomo dla potrzeb wojska napastnicy skierowali wóz na boczną drogę, a następnie do lasu. W lesie, siedzibie bandy, rozpoczęło się „badanie". Jak musiało ono wyglądać najwymowniej świadczy znalezienie złamanych dolnych szczęk u ofiar. Po tych znęcaniach się nastąpił wyrok.

— Z rozkazu Szarego działałem — oświadczył bezpośredni wykonawca tej zbrodni.

Jakim to prawem wydaje „Szary" wyroki, gdy wszystkie tajne organizacje ujawniają się, a ich członkowie przystępują do czynnej współpracy w dziele odbudowy kraju?

Czy napady bandyckie na szosach i popełnianie morderstw — to jest jego działalność polityczna?

A, jak nazwać należy napadanie na placówki bezpieczeństwa i komisariaty milicji i uwalnianie volksdeutschów i katów narodu mających setki i tysiące Polaków na swym sumieniu?

Śmierci pracowników Bezpieczeństwa Publicznego poległych podczas pełnienia służby nic nie zdoła usprawiedliwić. Za śmierć ich, za męki im zadane i pohańbienie ciał ich po śmierci, zbrodniarze, którzy są już ujęci winni ponieść zasłużoną karę.

Tego żąda społeczeństwo, pragnące spokoju i pracy.

Zakończenie kursu świetlicowego w Kielcach

W dniu 21 września b. r. w Woj. Urzędzie Informacji i Propagandy odbyło się uroczyste zakończenie czwartego z rzędu kursu dla kierowników świetlic oraz kursu wych.-politycznego dla urzędników państwowych. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele Armii Polskiej, organizacyj społecznych z prezesem Woj. Rady Narodowej mjr. Ozgą-Michalskim na czele. Do absolwentów przemówił, jako pierwszy mjr. Ozga-Michalski, życząc miłej i pozytywnej pracy. Następnie przemawiali: prezes Związku Samopomocy Chłopskiej ob. Kumor. przedstawiciel Wojska por. Kochanowski i Naczelnik Wydz. z Kuratorium ob. Maniak. Mówcy, podkreślając znaczenie świetlic dla budowania życia nowej psychiki Narodu Polskiego, życzyli absolwentom owocnej pracy. Na zakończenie przemawiała ob. Zofia Machejkowa, naczelnik Woj. Urzędu Informacji i Propagandy.

Na przemówienia odpowiedziała jedną z kursistek, dziękując naczelnikowi i wykładowcom za naukę i trudy położone przez nich w czasie kursu. W części artystycznej wystąpił chór absolwentów pod dyr. prof. Stroińskiego z pieśniami ludowymi. (Z)

ROLNIKU! — spełnij swój obowiązek daj świadczenia rzeczowe

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie.
Znak 1.36./O.2/45.

Ogłoszenie

Niniejszym podaje się do wiadomości, że Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie przystąpiła do wypłaty zaliczek na renty zaległe na następujących zasadach, ustalonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych:

A. Zaległości osób, którym przyznano renty przed wojną lub w czasie okupacj (renciści z rejestracji):
1. Wymienionym niżej rencistom wypłaca się zaliczki na zaległe renty na razie od 1.I.1944 r.:
   a) więzionym lub osadzonym w obozach koncentracyjnych przez okupanta wskutek prześladowań politycznych, albo w związku z ogólną akcją represyjną (jeżeli renty nie wypłacano do rąk ich członków rodzin),
   b) rodzinom uprawnionym do świadczeń po osobach poległych w walce z okupantem (straconym, zmarłym w więzieniach i obozach koncentracyjnych oraz w czasie akcji zbrojnej),
   c) osobom pochodzenia żydowskiego, zamieszkałym w czasie okupacji na terenie t. zw. Generalnej Gubernii i pozbawionym świadczeń na zasadzie przepisów niemieckich ze względów rasowych;
2. Repatriantom z obszarów położonych na wschód od obecnej granicy państwowej wypłaca się zaliczki na zaległe renty w zależności od miejsca poprzedniego zamieszkania:
   a) z woj. stanisławowskiego i tarnopolskiego — od 1.II.44 r.,
   b) z woj. lwowskiego — od 1.VIII.1944 r.,
   c) z pozostałych obszarów wschodnich — od daty przesiedlenia na obecny obszar państwowy, jednak najwcześniej od 1.VIII.1944 r.
3. Rencistom, którzy nie otrzymali renty po dniu 31.VII.1944 r. wskutek rozpoczęcia działań wojennych w Warszawie i zawieszenia czynności Z. U. S., wypłaca się zaliczkę na zaległą rentę od 1.VIII.1944 r.;
4. Pozostałym rencistom nie wymienionym w pkt. 1 do 3, wypłaca się zaliczkę na zaległą rentę od 1.II.1945 r.

B. Zaległości osób, którym przyznano rentę po wyzwoleniu kraju.
5. Zaliczki przyznane na podstawie nowego roszczenia o rentę wypłaca się za okres zaległy na tych samych zasadach, jak dawnym rencistom (pkt. 1 — 4), jednak nie wcześniej jak od daty powstania uprawnień rentowych.
6. Wypłata zaległości wojennych w myśl pkt. 5 może mieć miejsce tylko wtedy, gdy zwłoka w zgłoszeniu roszczenia o rentę uzasadniona jest działaniami wojennymi, uwięzieniem lub wywiezieniem z kraju albo niemożnością zgłoszenia roszczenia wskutek prześladowań politycznych lub rasowych.

C. Wyłączenia.
7. Wypłata zaliczek na renty zaległe nie obejmuje wypłacanych do rozliczenia rent z instytucyj zagranicznych (francuskich, czesko-słowackich, rosyjskich i t. p.), które wypłaca się tylko bieżąco.

Istnienie ustawowych uprawnień do świadczeń w okresie objętym zaliczkowaniem, nieotrzymywanie w tym czasie świadczeń oraz okoliczności specjalne, mające wpływ na uprawnienia do wypłaty zaległości (uwięzienie, przebywanie lub śmierć w obozie koncentracyjnym, repatriacja z danego obszaru, data przesiedlenia i t p.), powinny być udowodnione dokumentami lub zaświadczeniami urzędowymi, a wrazie ich braku zeznaniami składanymi w miejsce przysięgi przez zainteresowanego i przez dwóch wiarogodnych świadków.
Częstochowa, dnia 4.X.1945 r.

Dyrektor (—) KAZIMIERZ MICHAŁOWSKI

Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie.
Znak 1.36./O.3/45.

Ogłoszenie

Niniejszym zawiadamiam, że zapowiedziana od 1 października 1945 r. wypłata podwyższonych zaliczek rentowych z ubezpieczeń: Emerytalnego Robotników, Emerytalnego Pracowników Umysłowych i od Wypadków rozpocznie się w tutejszej Ubezpieczalni Społecznej oraz w Oddziale w Wieluniu od dnia 8 października 1945 r

Celem otrzymania zaliczki rentowej uprawniony winien przedłożyć następujące dokumenty:
a) ostatnią decyzję Zakładu i odcinek pocztowy, dotyczący renty,
b) legitymację uprawniającą do świadczeń chorobowych,
c) o ile rencista nie zgłasza się osobiście, to osoba podejmująca za niego rentę, winna złożyć nadto upoważnienie podpisane przez rencistę i uwierzytelnione przez władzę administracyjną, radę zakładową lub administrację domu.

Po odbiór zaliczek rentowych należy zgłaszać się w następującej kolejności:

Dzień	Data	Litery
Poniedziałek	dnia 8 X.1945 r. osoby o nazwiskach na litery	A i B
Wtorek	„ 9/X.	C
Środa	„ 10/X.	D
Czwartek	„ 11/X.	E. F. G.
Piątek	„ 12/X.	Ch. H.
Sobota	„ 13/X.	I. J
Poniedziałek	„ 15/X.	K.
Wtorek	„ 16/X.	K.
Środa	„ 17/X.	K.
Czwartek	„ 18/X.	L. Ł.
Piątek	„ 19/X.	M.
Sobota	„ 20/X.	N. O.
Poniedziałek	„ 22/X.	P. R.
Wtorek	„ 23/X.	S.
Środa	„ 24/X.	S.
Czwartek	„ 25/X.	T. U.
Piątek	„ 26/X.	W.
Sobota	„ 27/X.	Z. Ż.

Kasa wypłat czynna będzie od godz. 8 do 13-ej, w soboty do godz. 12.

Jednocześnie Ubezpieczalnia Społeczna komunikuje, że na skutek zmniejszenia się wpływów ze składek ubezpieczeniowych, spowodowanego opieszałością wpłacania składek przez niektórych pracodawców, Zakład Ubezpieczeń Społecznych okólnikiem Nr 77 z dnia 24 IX.45 r. wstrzymał na razie wypłatę zapowiedzianej jednorazowej zapomogi w wysokości jednomiesięcznej zaliczki rentowej do czasu wydania w tej sprawie przez Zakład osobnej decyzji.

Nadto na zlecenie Zakładu, zawiesza się do czasu wydania przez Zakład decyzji w każdym poszczególnym przypadku, wypłatę zaliczek rentowych z ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych tym rencistom, bez względu na wiek, którzy pracują i nie mają zaliczonych 360 miesięcy składkowych (nie dotyczy to rent wdowich i sierocych), zaś z ubezpieczenia emerytalnego robotników — otrzymującym zaopatrzenie inwalidzkie i poinwalidzkie, rentę inwalidzką przyznaną przed ukończeniem 65 roku i rentę wdowią przed ukończeniem 60 roku życia — o ile osoby te pozostają w zatrudnieniu i zarobkują. W tych wypadkach należy złożyć w Ubezpieczalni Społecznej zaświadczenie pracodawcy o wysokości zarobków za okres od 1.II.1945 r.

Osoby, którym przyznano rentę z ubezpieczenia emerytalnego robotników z powodu ukończenia 65 roku życia i przebycia w ubezpieczeniu 200 tygodni składkowych, otrzymują nadal zaliczki rentowe bez względu na to, czy pracują lub nie.
Częstochowa, dnia 4.X.1945 r.

Dyrektor (—) KAZIMIERZ MICHALSKI

Nr. O- 5654/1/45.

Zarządzenie
Starosty Grodzkiego w sprawie obowiązku rejestracji dla osób przybywających z terenów okupowanych przez Państwa Sprzymierzone.

Na podstawie art. 1 i 7 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III.1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 309) w brzmieniu Ustawy z dnia 15 marca 1932 r (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 390) zarządzam co następuje:

§ 1.
Osoby przybywające (powracające) z terenów okupowanych przez Państwa Sprzymierzone do Częstochowy, obowiązane są w czasokresie 3 dni zarejestrować swoje przybycie.

§ 2.
Obowiązkowi rejestracji podlegają osoby cywilne i zdemobilizowane bez względu na przynależność państwową i narodową.

§ 3.
Celem dokonania rejestracji, należy zgłosić się wraz z wszelkimi posiadanymi dokumentami osobistymi do Oddziału Ewidencji i Ruchu Ludności Zarządu Miejskiego, pokój Nr. 2, przy ulicy Gen. Dąbrowskiego Nr. 7. W imieniu członków rodziny rejestracji może dokonać głowa rodziny.

§ 4.
Kto nie dopełni formalności rejestracji przewidzianych niniejszym zarządzeniem, na podstawie art. 25 na wstępie wspomnianego Rozporządzenia — ulegnie karze do 2,000 zł grzywny lub karze aresztu do dni 14, albo obu tym karom łącznie.
Częstochowa, dnia 3 października 1945 r.

Starosta Grodzki (—) Dr T. J. WOLAŃSKI

Ogłoszenie

Rejonowa Komenda Uzupełnień Częstochowa zawiadamia, że w myśl zarządzenia Władz Wojskowych będzie przeprowadzona rejestracja byłych członków konspiracji „Batalionów Chłopskich" i innych organizacji w terminie od poniedziałku 8 października do soboty 13 października 1945 r. od godz. 9 do 15-ej w budynku Komisji Poborowej R. K. U. Częstochowa, ulica Najświętszej Marii Panny 49.
Częstochowa, dnia 3.X.1945 r.

Rejonowy Komendant Uzupełnień (—) CIOŁEK Leopold, kapitan

Ogłoszenie

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Częstochowie, ul. Dąbrowskiego 4, poszukuje pracowników na techników-lustratorów. Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy ukończyli szkołę techniczną budowlaną. Potrzebni są również pracownicy w teren na inkasentów. Warunki przyjęcia każdego kandydata będą omówione w biurze, ulica Dąbrowskiego 4, w godzinach urzędowych.
Częstochowa, dnia 4.10.1945 r.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Częstochowie

PLUSKWY
radykalnie wraz z zarodkami
tępi
Gaz BF
Informacje: „Azot" Państw. Fabryka Chemiczna
DELEGATURA CZĘSTOCHOWA
Pl. Daszyńskiego 5 (dawn. Nowy Rynek) tel. 21-77.
56

ZGUBY

Zgubiono w pociągu kieleckim teczkę z książkami i legit. kolejową na nazwisko Bielawska Władysława, uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Aleja N. M. Panny 60. Szkoła SS. Zmartw. 8547

POSADY

Potrzebna kucharka do „Jadłodajni". ul. Piłsudskiego 17. 8441

Poszukuję nauczyciela muzyki na skrzypce. Częstochowa. Aleja Wolności 16 m. 3. 8436

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Dobre warunki. Jasnogórska 16 m. 5. II piętro. 366

Potrzebna uczciwa pomoc domowa na przychodnie. Wolności 19 m. 17. 8417

Potrzebny człowiek uczciwy do gospodarstwa rolnego i kobieta samotna lub panna do gospodarstwa domowego. Zgłoszenia do administracji „Głosu Narodu".

KUPNO

Lisa srebrnego, tylko ładnego kupię. Kilińskiego 7 m. 5. 8459

Fabryka „La Czenstochovienne" Częstochowa, Narutowicza 127, zakupi bicze tkackie surowcowe długość od 1 do 2 metrów. szerokość 30 mm. grubość od 5 do 8 mm. 360

Uwaga wieś! Kupuję wszelki surowiec futrzany. Płacę najwyższe ceny. Częstochowa, Aleja N M. Panny 11 m. 24. 7657

SPRZEDAŻ

Do sprzedania suka rasy wyżeł oraz materiał bielski na kostium. Wiadomość 7 Kamienic 13 m. 6.

Sprzedam błam z piżmowców pod szubę lub futro męskie oraz kołnierz z młodej wydry. Jasnogórska 59, parter na prawo, 2-gie drzwi. 8562

Wózek autko sprzedam. Kordeckiego 25 m. 4. 8542

Damskie futro do sprzedania. 1-go Maja 46, sklep. 8523

Akordeon, serwis kawowy „Rosenthal" na 12 osób. ubranie męskie, jesionkę męską, półbuciki zamszowe Nr 40, narzutę na tapczan, obrusy, pelerynkę z niebieskiego lisa sprzedam. Częstochowa, Katedralna 8 m. 5a, prawa oficyna. 370

Wózki dziecinne, rowerki, konie na biegunach. Duży wybór. Poleca firma S. Grodzicka, II Aleja 31 8345

Wózki dziecięce, łóżeczka, rowerki, wysoki gatunek, duży wybór, ceny fabryczne. Aleja 20. sklep w podwórzu. 7148

Radio Telefunkien-super 5 lamp, oraz Philips-super 4 lampy. sprzedam niedrogo, Kościuszki 17/19 m. 4. 8502

RÓŻNE

Futra M. Pawłowski, Aleja N. M. Panny 11 m. 24. Znany warszawski dom mody futrzanej. poleca najnowsze modele. Pracownia na miejscu. 7658

Nivea - Pebeco kremy, pasty do zębów, pudry, wody kolońskie, plastry po cenach urzędowych. Częstochowa, I Aleja 5. Wysyłamy również na prowincje. 8499

Dr Maria Zakrzewska, powróciła, choroby kobiece i skórne, przyjmuje od 3 — 5. Dąbkowskiego 29. tel 10-94. 7862

Dr. med. Stanisław Lewicki spec. chorób dzieci. Osiedlił się ul. Jasnogórska 73. Przyjmuje 8 — 10 i 2 — 4, tel. 16-77. 8479

Młyńskie maszyny-kamienie, turbiny walce, krajalnice, łuszczarki-kaszarki, motory spalinowe, nalewy do kamieni, pasy, gurty, śruby siatki, gaza oraz wszelkie maszyny — artykuły młyńskie, poleca F-ma E. Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 331

ś. † p.
Ryszard Krygier
opatrzony Św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł d. 5 października 1945 r., przeżywszy lat 31.

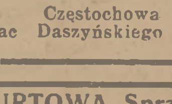
Wyprowadzenie drogich nam zwłok ze szpitala miejskiego przy ul. ks. Kordeckiego 4/8 do kościoła Św. Barbary, nastąpi w niedzielę, dnia 7 b. m. o godz. 15-ej, skąd odbędzie się pogrzeb na cmentarz Św. Rocha.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążone w głębokim żalu i smutku

Rodzeństwo

Dr. Janina Zółkowska-Pacewiczowa
okulista
przeprowadziła się i przyjmuje
Aleja N. M. P. 37 m. 3
od godz. 10 — 14 i od 17 — 19.
8312

PRACOWNIA RĘKAWICZEK
R. Talikowski
z Warszawy.
Częstochowa, Nowy Rynek 12.
Kielce, Sienkiewicza 26.
Wykonuje zlecenia z powierzonych skór oraz pranie, reperacje itp.
8494



Hurt **Detal**
Części rowerowe
Firma **J. KOREWICKI**
Częstochowa
Plac Daszyńskiego Nr 3
14

HURTOWA Sprzedaż
Baterii „MARS"
Żarówek
i Art. Elektrotechnicznych
Częstochowa, II Aleja 40,
I piętro.
Dpl. Inż. S. Pieńkowski.
tel. 23 64. 8418

Wytwórnia
teczek szkolnych
i przyborów podróżnych
Aniela Sieniawska
Częstochowa,
ul. Narutowicza Nr. 57.

Wytwórnia parasoli
II Aleja 31, sklep w podwórzu.
Przyjmuje wszelką reperacje parasoli.
8453

Kosmetyczka MARIA
była kierowniczka „CEDIB"
powróciła.
Częstochowa. II Aleja 33, druga brama, I piętro.
8497

Apteki dzierżawy poszukuję. Zgłoszenia Olkusz Ogrodzieniecka 13 dla Mgr. A. Sabas. 8392

Choroby weneryczne i skórne Dr. Mozołowska, Częst. Katedralna 7, od 2—5-ej 7320

Dr. Aleksander Kwiatkowski, lekarz chorób wewnętrznych i kobiecych, przyjmuje. Al. Kościuszki 18/20 parter. 8356

Okazyjnie do sprzedania:
Dom nowy komfortowy trzech piętrowy, położony w centrum dom dwupiętrowy oraz wiele innych kamienic, domów, placy, gospodarstw rolnych poleca do sprzedania i inne zgłoszenia nieruchomości przyjmuje do sprzedaży Starkiewicz, Częstochowa. II Aleja 38 m. 4, tel. 21-02.
8535

Fr. PANEK
SKLEP GALANTERIA i TOWARY KRÓTKIE
Częstochowa, B. Joselewicza
Tel. 12-52
Wyroby papierowe.
Torby wszelkiego rodzaju, makaty, worki, chodniki i walizki
37

KURSY
pisania na maszynie
Zapisy codziennie od godz. 5—6 p. p.
Aleja 18 m. 27
8106

Kalosze Śniegowce
wulkanizuje
FIRMA „HEMAR"
szybko i solidnie.
Częstochowa.
Nowy Rynek Nr. 5
52

Podziękowanie

Pani Alinie Nofer za cenny dar w postaci podręczników szkolnych dla Gimnazjum we Mstowie, serdeczne podziękowanie składa

Dyrekcja

8469

Dr. med.
Wiszniewski Tadeusz
przyjmuje chorych w niedziele od 10 — 12 i od 15 — 17 przy ulicy **Dąbkowskiego 33.**
8501

Wytwórnia skrzyń
J. MOSZALSKI
mieści się obecnie przy ul. Piłsudskiego 27, tel. 21-47.
Poleca nadal skrzynie i drzewo szczotkarskie.
8333

L. 06753

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Te. 2245 i 2249. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstochowie pod dyr. Z. Fabisiaka.